Nro 38.

Tygodnik krakowski

Wychodzi dwa razy w tydzień to jest w niedzielę i czwartek o 6 wieczór, drukiem Józefa Czecha.

Przedpłata kwartalna wynosi zł. 15. numer pojedynczy gr. 20.

CZWARTEK, dnia 15 maja 1834.

PISMO POSWIĘCONE
LITERATURZE I WIADOMOŚCIOM POLITYCZNYM.

LITERATURA.

O KORONACH POLSKICH.

W skarbcu krakowskim pod dozorem kustosza koronnego były przy ostatniéj rewizyi 1792, następujące korony, które 1794 kiedy Prusacy przed bitwą pod Szczekocinami, opanowali Kraków, zniknęły. Ostatnim ks. kustoszem koronnym był wtedy hrabia Sierakowski Sebastyan, a podobno zniknienie koron przed wyjsciem Prusaków 1795 może na miesięcy kilka nastąpiło. Opis koron, które zniknęły obszerny w pamiętnikach Niemczewicza tom III. p. 41 gdzie lustracye 1599. 1673. 1792. znajdują się albo raczej wypisy z nich:

1. *Corona inauguralis* którą Otto III. cesarz miał darować Bolesławowi chrobremu, nazywała się także *privilegiata* była szczero-złota, tą koroną zawsze królowie polscy byli uwieńczani na uroczystych koronacyach, których było w Gnieznie dwie. Bolesław Chrobry 1000 r. † 1025 pochowany w Poznaniu, Przemysław I. 1295 w Krakowie, tą koroną wszyscy królowie byli koronowani od Władysława Łokietki zaczawszy, 1320 aż do Augusta III (drugiego Sasa) 1733, który także w Krakowie odprawił koronacyą swoję: tych koronacyj w Krakowie było 17. Rozumie się samo przez się, ze na każdę koronacyą przerabiano lub poprawiano koronę, więc jaką była pierwiastkowo tego już wiedziec niemożna, dosyć że wiemy, jaka była przy inauguracyi Stanisława Augusta Poniatowskiego 1764 d. 25 Nov. bo w Warszawie jeden Stanisław August tą koroną był koronowany. Niewchodzimy tu w spory, czy Otto III doprawdy tę koronę darował Bolesławowi chrobremu, czyli chrobry krótko przedésmiercią 1025 na złosc Konradowi I. cesarzowi sam się koronował, lecz tu powszechnéj trzymamy się powieści; wizerunek téj korony jest na medalu koronacyjnym Stanisława Augusta; strona główna: *Stanislaus Augustus D. G. Rex Poloniae M. Dux Lithuaniae* strona odwrotna. *Fortunae donum, virtutis incitamentum El. Voce unanimi VII Sept. coron XXV. Nov* 1764 *Lengnich Münznahr* 1782 8vo. Inne wizerunki na talarach i inszych monetach Stanisława Augusta ob. Czacki statut lit. szczególnie na dukacie 1766 gdzie król w téj koronie w całym ornacie. Najlepiéj na obrazie wielkim Zygmunta, restaurowanym przez W. Antoniego Gizińskiego w amfiteatrze nowodworskim. 2. Korona królowéj, także szczero-złota służyła do koronacyi królowych 1599 była ona większa i piękniéjsza, jak się okazuje z lustracyi 1599, potém od r. 1676 mniéjsza, mniéj piękna a może i mniéj kosztowna Niemc. 81.— 3. Korona węgierska, rozumiem którą był Władysław Warneńczyk koronowany 1440, wzięta z grobu S. Stefana jak wtedy mniemano zaraz na złą wróżbę, bo król stracił życie 1444, kiedy korona węgierska święta zwana była w ręku królowéj węgierskiéj Elżbiety Austryjaczki córki cesarza Zygmunta I. — 4. *Corona homagialis*, pozłocista służyła tylko do homagiów. 5. *corona funeralis*, pogrzebna także pozłocista, także była tylko do pochowania królów używana. 5. Korona szwedzka, zapewne ją Zygmnt III. wywiózł z Szwecyi, albo może ją sobie kazał zrobić, jak się chciał koronować królem Szwedzkim, lecz gdy gorliwy król Zygnunt III. stracił Szwecyą, gdy ją chciał nawrócić, została mu się ta korona, nie wiém czy oryginalnie szwedzka czy tytularna, którą kazał sam sobie zrobić bo wielkie oto były spory czy króla Zygmunta III. miał koronować Malaspina nuncyusz papiezki, czy arcy-biskup upsalski Abraham Andreae wyznania augsburskiego. Przemógł Karol sudermański książe, stryj królewski, który się sam na króla szwedzkiego koronować kazał 1604.— 6. Korona, może najpiękniejsza, korona tytularna moskiewska, którą zapewne Zygmunt III sam dla siebie zrobić kazał. Nie on życzył synowi swemu Władysławowi IV. carstwa, ale sam na niém chciał osieść. Władysław IV nigdy nie był koronowany carem, a zatém ta korona powinna się zwać Władysława IV. nie zaś moskiewską, to niech będzie nawiasem. Wszystkie te korony były jak inne klejnoty koronne częstokroć w zastawie, a na każdym zastawie cós z nich zginęło; tego wszystkiego doczytasz się w pamiętnikach Niemcewicza. Do korony każdéj należały berła, świat z krzyżem, czyli jabłko, o tém ob t. c. Miecz szczerbiec zwany mianuje się tylko szczerbik. Niemcew. st. 73. to więc nie był bardzo duży, ale ja rozumiem że szczerbik służył tylko na koronacyą Zygmunta Augusta w roku wieku jego 10go. Insi dorośli królowie mieli zapewne na koronacyi miecze duże na kształt cesarskich. Między klejnotami Karola wielkiego znajduje się także szabla Perska *umero VII. Friderici de Zanther Clenodrographia imperialis Wittenbergae* 1725 8vo p. 65 66. Atoli u Niemcewicza p. 73 wyraźnie stoi mieczyk Bolesława *alias* szczerbik. Jakże tu zgodzić to, co pisze p. 89. Miecze dwa, piérwszy w pochwach srebrnych złocistych wązkich na kształt koncerza, drugi w czarnéj pochwie szerokiéj w srebro oprawny i krzyż złocisty.

Do klejnotów koronnych należały wszędzie relikwie różne i świętości s. państwa rzymskiego: narodu niemieckiego relikwie w rozmaitych opisane są dziełach. Polskich swiętości mało kto albo nikt nieopisał. Dlatego kiedy trzeba o tém wiadomości, to jéj niemasz. Atoli legienda S. Stanisława, i Marcin Gallus zachował nam o tém cieka-

we wspomnienie: gdzież? *clarus de cruce domini Boleslavo (Magno) dono datus p.* 40 ed. warszawskiéj Galla. Cesarz Otto III. mówi on, zdjąwszy z głowy swojéj koronę cesarską włożył ją na skronie Bolesława na znak przymierza, a za chorągiew tryumfalną darował gwóźdź z krzyża Chrystusa pana wraz z włocznią S. Maurycego. S. Maurycy był patronem kościoła Magdeburskiego, który hojnie zbogaconym był od cesarza, na wzajem Bolesław Chrobry obdarzył cesarza ramieniem jednym S. Wojciecha. Tę powieść potwierdza Legienda S. Stanisława p. 323, czyli raczej 379 w powieści o węgierskiéj koronie S. Stefana króla, którą jeden anioł, jak powieść polska, dwóch aniołów, jak powieść węgierska powiada, na koronacyą przyniosło. O téj koronie obacz § 18 w tomie II. statystyki Węgier przez Marcina de Schwartner 1811. p. 34. W gdańskiéj edycyi 1749 fol, to miejsce z legiendy S. Stanisława p. 76. Co Naruszewicz o téj powiesci twierdzi, nie przytaczamy, bo jeżeli nie godzi się narodowych powieści zbijac i wykładać podług teraźniejszéj krytyki, to tém bardziéj nie pożyteczną jest rzeczą, legiendy nicować, na wzór nowożytnych pisarzów. Tę robotę trzeba zostawiać krytykom, którzy całą Słowiańską historyą, od powieści i bajek narodowych oczyszczać umieją: co pracą jest niebardzo trudną gdy w legiendzie o życiu S. Stanisława wzmianka jest o stolicy polskiéj, że to był Kraków, gdzie chowano klejnoty koronne: rozumiem że ta legienda za Władysława Łokietka już pisana była. Król czeski Jan Luksemburczyk rościł pretensye do Wielkiéj Polski i Szląska mianując się królem polskim, a Władysławowi Łokietkowi tylko tytuł *Rex Cracoviae* przyznawał; ale Kazimierzowi wielkiemu za odstąpienie szląska zrzekł on się wszelkich pretensyi do Polski r. 1335 w pokoju Trenczynie i Wyszogrodzie zawartym, a póżniéj Karol IV. cesarz syn jego zrzekł się pretensyi do Mazowsza r. 1355 (dzieje królestwa polskiego I. p. 398-406). Korony na monetach i nagrobkach Władysława Łokietka i Kazimierza wielkiego są kształtu tego, jak dawniéj czeska korona była, tak n. p. na grobowcu glinianym Łokietka, w katedralnym kościele krakowskim, nie wątpliwie równo-czesnym albo mało co pózniejszym, tak na mało widzianym groszu pragskim szerokim Kazimierza wielkiego.— Najjasniejszy Mikołaj włożył na skronie swoje w Warszawie, jako król polski, koronę swoję cesarską, która na umyslnie z Petersburga przywieziona była do Warszawy, i pokazywana ludowi na pokojach królewskich przez niedziel kilka, wizerunek téj korony jest na różnych medalach rossyjskich, koronacya sama nastąpiła w sali sejmowéj w Warszawie d. 24 maja 1829. Była to druga koronacya w Warszawie, pierwsza Stanisława Augusta IV, nie wiém czy była w kościele S. Jana czy w izbe sejmowéj. Stanisław Leszczyński nie był nigdy koronowanym, i w poczet królow polskich nigdzie nie policzono go chociaż traktatem wiedeńskim 1733 był od dworów wszystkich europejskich uznanym za króla polskiego, jak został książęciem lotaryngskim. Atoli w Guttera kalendarzu norymbergskim (Wappen kalender) 1765 jest na herbie jego korona mało co odmienna od téj, którą się koronował Stanisław August IV.

J. S. B.

RĘKOPISM Z KOŃCA XVII WIEKU.

(*Ciąg dalszy.*)

Die 15 w niedzielę, w kościele katedralnym krak. w małym chórze przed wielkim ołtarzem wystawiony był tron w osm-granie podłużny, do którego było sześć gradusów, od wielkiego ołtarza, obity suknem czerwoném, nad nim baldachin, krzesło na tronie, to (którego jeszcze księciem bywszy zażywał) czerwone aksamitne w siedzeniu, poręcze srebrną blachą obite, w tyle krzesła blacha srebrna wielka z herbami, na wierzchu pod tronem stali pp. namiestnicy jmściów pp. chorążych, po prawéj ręce chorągiew czerwona z znakiem koron. to jest orłem białym w posrodku jego herb królewski. Po lewéj ręce chorągiew błękitna z znakiem wksl. to jest pogonią. Przy tronie także był jmść p. miecznik z gołym mieczem. Przy wielkim ołtarzu stało czterech biskupów, *pontifiliciter* ubranych, to jest jmść ks. biskup krak. jmść ks. biskup przemyslki, jmść ks. biskup żmudzki; jmść ks. szufragan warmiński, Przyszedł potém jmść ks. biskup kujawski *in ornatu pontificali*, któremu assystowali 4 jmścksks kanonicy, to jest: jks. dziekan krak. Ciński, jks. archidykon krak. Opacki, jks. Łubieński, jks. Ruzkowski, dwa insi *in dalmaticis* zasiadłszy przed wielkim ołtarzem, wysłał dwóch biskupów, jmść ks. kanclerza i jks. żmudzkiego, którzy *accesserunt obviam* królowi jmść za mały chór, a niżeli się wrócili, przyniesli *insignia regia* na białych poduszkach, naprzód jabłko niósł jmść p. generał wielkopolski, Leszczyński, berło niósł jwjp. hetman polny litewski Słuszka, koronę niósł jwjp. wda krak. Korona jest czapeczka aksamitna czerwona, na krzyż z wierzchu opasana złotą blaszką, a w około, jest korona w ząbki po prostu robiona ze złota bez żadnych kanaków, Wszedł tedy król jmść ubrany po książęcu, spodem *catafractus*, na wierzchu toga fijałkowa w kwiaty, i mucet gronostajowy, kapelusz pod białymi piórami strusiemi, przed którym wiele państwa stało. Jmść p. marszałek nadworny niósł laskę, jmść ksks. biskupi *ex utroque latere* prowadzili go, i przystąpiwszy przed ołtarz; zaraz *genu flexus* kapelusz zdjąwszy, padł krzyżem na ziemię gdzie było czerwonym aksamitem wysłano, jmść ks. biskup kujawski, czytał benedykcyą nad nim. Po skończonéj benedykcyi piérwszéj *genu flexus* przed ks. biskupem kujaw. król jmść obok mający dwóch biskupów *prestitit juramentum*, po krórym dalsze nad nim czytał *consecrans* benedykcye. Zatym król jmść *recessit a gradibus altaris* i w zad przed ołtarzem klęknął, *consecrans* zaś na samych gradusach, i za *aqto litania de omnibus sanctis populo respondente, ora pro eo.* Gdy się skończyły owe słowa *ut ecclesiam tuam sanctam regere* etc. Jmść ks. biskup stanąwszy *super gradus altaris verso vultu ad populum* i króla jmsci, sam spiewał *ut hunc electum tuum benedicere et consecrare digneris*, i sam go przeżegnał po dwa kroć *populo respondente: Te rogamus* etc, po skończonéj litanii jmść ks. biskup kujawski zmówił collecty i siadł na stołeczku. Przystąpił potém jmks: przemyslki kanclerz koronny, *pontificaliter* ubrany do króla jmści klęczącego, i długi czas czytał mu *texti in pontificali*. To skończywszy przystąpił król jmść i klęknąwszy *ad pedes consecrantis*, podpisywał na gradusach *pacta conventa*, po podpisie przystąpiono *ad consecrationem*, zdjęto mu tedy zbroję, naprzód *in fronte* potym *inter scapulas a parte dextra*, na ostatek *cubitu dextrum junxit*, jmść ks. kujawski *consecrans*, i znowu nad nim benedykcyą czytał, zaczeła się tedy dopiéro msza S, a król jmść *accedentibus vexiliferis* którzy go już nieodstępowali nigdy ad omnem motum ipsius, wyszedł pobocznemi drzwiami od ołtarza i tam a parte w kaplicy zdiąwszy strój książęcy, ubrał się w sandały, albę, dalmatikę i kapę alias płuwiał, ten zaś był biały lamowy, na nim miotane kwiatki złote, szczyt i boki aksamitne cynamonowe jasne z złotemi potrzebami bogatemi, po epistole wyszli dwaj biskupi co i przed tém, i przyprowadzili go przed wielki ołtarz tak w kapie ubranego, i zaraz mu dał consecrans w rękę miecz, którym previa benedictione szermował kilka razy, potém przypasał do boku, interea jego szpadę odebrał jpan kasztelan poznański w któréj główka z jednego dyamentu była 10 tysięcy duk. sama zaś rękojeść tak accomodato była sadzona dyamentami, że się z jednego być zdała dyamentu. Podano potém na poduszce koronę. jmść ks. kujawskiemu, którą włożył na głowę króla klę-

czącego, potém dał berło do ręki, za każdą razą certa verba pro sc ierendo et benedicendo, tak tedy coronatum prowadził od ołtarza consecrans i dwaj biskupi enim króla jmści na tron i naprzód sam ks. knjawski krzyknął, vivat rex populo aclamante, vivat, vivat, i posadziwszy go na krześle nad siedzącym czytał benedykcyą, tę skończywszy zaczęto, Te Deum laudamus etc. potém znowu benedykcyą czytał; his peractis, naprzód sam ks. kujawski nizko królowi jmści pokłoniwszy siedzącemu na tronie powinszował, ipsum secuti episcopi; potym senatorowie officiales, na ostatek kto się mógł docisnąć z szlachty fimbria vestimenti całowali, gratulantes królowi jmści, którym się wszystkim affabilissime skłaniał, jmść ks. consecrans odszedł od tronu do ołtarza i prosekwował mszą S. Post offertorium dvvaj biskupi którzy byli zostali przy tronie prowadzili króla jmści do ołtarza, któremu klęczącemu dał consecrans, jabłko złote et perfecta benedictione, znowu biskupi odprowadzili go na tron tu znowu krzykniono vivat populo acclamante aż się sam król uśmiechał, odeszli zatém biskupi od niego a msza S. continuabatur. Jak skoro przyszło do pax domini przynieśli mu biskupi relikwią S. którą pocałowawszy, szedł z niemi do wielkiego ołtarza et cum summa devotione sam sobie z głowy zdjąwszy koronę przystąpił do S. kommunyi.; potém wdziawszy koronę powrócił na tron, tak skończona msza S. et benedictio data populo. Potém ruszył się król jmść z tronu, pieniądze albo numizmata na których jednéj stronie było berło z mieczem na krzyż w koronie cum inscriptione: reget et defendet, na drugiéj, jego effigies, cum titulo expresione diei coronationis, słano mu drogę suknem czerwonym, od tronu przez kościół, ulice, dziedziniec, schody aż do samego pokoju, którędy szedł z tronu cum assistentia senatorów, chorążych i panów in toto ornatu w koronie z berłem i jabłkiem, jako na tronie siedział i feliciter regnaturus processit, do zamku, gdzie zawołany bankiet na jmściów pp. senatorów, i posłów postronnych, także wszystkiego rycerstwa polskiego nagotowano. W cukrach reprezentowane były colligacye postronnych monarchów, z dział bito na vivat króla jmści, cesarza jmści, i cara jmści moskiewskiego i wielu innych kolligatów.

(Dokończenie w przyszłych numerach).

WIERSZ NOWY

MIĆKIEWICZA ADAMA

z przeszło-rocznego wydania warszawskiego jego poezyj.

ROZUM I WIARA.

Kiedy rozumne, gromowładne czoło
Zgiąłem przed panem jak chmurę przed słońcem,
Pan je wzniósł w niebo, jako tęczy koło,
I umalował promieni tysiącem.

I będzie błyszczeć na świadectwo wierze,
Gdy luną klęski z niebieskiego stropu,
I gdy mój naród zlęknie się potopu,
Spojrzy na tęczę i wspomni przymierze.

Panie! mą pychę. duch pokory wzniecił;
Choć górnie błyszczę na niebios błękicie,
Panie! jam blaskiem nie swoim zaświecił,
Mój blask! jest słabe twych ogniów odbicie!

Przejrzałem nizkie ludzkości obszary
Z różnych jéj mniemań i barwą i szumem,
Wielkie i mętne gdym patrzał rozumem,
Małe i jasne przed oczyma wiary.

I was dostrzegłem, o dumni badacze,
Gdy wami burza, jak śmieciem pomiata,
Zamknięci w sobie, jak w konchy ślimacze,
Chcieliście mali, obejrzeć krąg świata.

Konieczność, rzekli, wedle ślepéj woli
Panuje światu, jako księżyc morzu;
A drudzy rzekli: przypadek swawoli
W ludziach, jak wiatry w nadziemskim przestworzu.

Jest pan, co objął oceanu fale,
I ziemię wiecznie kazał mu zamącać;
Ale granicę wykował na skale,
O którą wiecznie będzie się roztrącać.

Darmo chce powstać z zimnego pogrzebu,
Ruchomy wiecznie, ruchem swym nic władnie,
Im wyżéj buchnął, tém głębiéj upadnie,
Wznosząc się wiecznie, nie wzniesie ku niebu.

A promień światła, który słońce rzuci,
Na szumnéj morza igrając topieli,
Nie tonie, tylko w tęcze się rozdzieli,
I znowu w niebo, zkąd wyszedł, powróci.

Rozumie ludzki! tyć mały przed panem,
Tyś kroplą w jego wszechmogącéj dłoni;
Świat cię niezmiernym zowie oceanem,
I chce ku niebu na twéj wzlecieć toni.

Zdajesz się tykać brzegów widnokręga
Daremnie z żaglem nawa leci chyża,
Opływa ziemię, niebios niedosięga:
Twa fala nigdy ku niebu nie zbliża.

Wzdymasz się, płaszczysz, czernisz się i błyskasz,
Otchłanie ryjesz i w górę się ciskasz,
Powietrze ciemnisz chmurami mokremi,
I spadasz z gradem — tyś zawsze na ziemi!

A promień wiary, którą niebo wznieca,
Topi twe krople, zapala twe gromy,
I twe pogodne źwierciadła oświeca;
Ach! ty bez wiary, byłbyś niewidomy.

KOBIÉTA CHIRURG.

ODPOWIEDŹ NA PROŚBĘ P. BENDZISŁAWSKIÉJ WDOWY, DANA OD KOMMISSYI R. 1698 PRZEGLĄDAJĄC ŻUPY WIELICKIE.

Były nam produkowane przez p. Bendzisławską Magdalenę wdowę, dwa przywileje anni 1694 od najjaśn. ś. p. króla Jana III. sławetnemu niegdy Bendzisławskiemu Walentemu chirurgowi żupnemu na pewne diaria i łaski w żupie wielickiéj conferowany, a drugi confirmationis od najjaśniejszego Augusta szczęśliwie panującego na koronatiej die 6ta 8bris r. 1697 téjże p. Bendzisławskiéj jure communicativo służący; więc że przywileje te in vim chirurgii dla wygody robotnika chorego są nadane, a p. Bendzisławska vidualia vota mutat za chirurga w tém rzemieśle multorum testimonio doskonalego, tedy in eo supposito téż panią Bendzisławskę circa gratias przywilejami pomienionymi specificatas mocą niniejszéj kommissyi conservujemy.

NOWE DZIEŁO: wkrótce wyjdzie z drukarni JÓZEFA CZECHA w Krakowie książka pod napisem: Krótki rys historyi ludu żydowskiego w Europie, jako wstęp do dziejów ludu tegoż na ziemi polskiéj; zawiéra do piętnastu arkuszy druku; w tych jest sześć tekstu, reszta przypisów: jest to utwór pewnego uczonego Haliczanina.

TEATR NARODOWY jutro przedstawia na dochód artysty Anczyca Zygmunta komedyą Beaumarszego w pięciu aktach pod napisem: Wesele Figara. Po czém nastąpi przy towarzyszeniu muzyki z Freischütza obraz: Król kurkowy z prologiem. Miło nam polecić powszechności, tak zasłużonego aktora jakim jest P. Anczyc.

UWIADOMIENIE. Przyszły numer niedzielny tygodnika, z powodu uroczystego święta, wyjdzie w przeddzień, to jest w sobotę, i będzie do odebrania, o właściwéj godzinie, w księgarni Ambrożego Grabowskiego.

WIADOMOSCI POLITYCZNE.

RZECZ POSPOLITA KRAKOWSKA.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Kraków dnia 10 maja 1834. r. Dostojna i powszechnie szacowana jw. hrabina z Russockich Bystrzonowska, złożyła na ręce Prezesa Senatu kosztowny zabytek starożytności, to jest mumię egipską którą syn jéj, jw. Ludwik hr. Bystrzonowski zwiedzając Egipt, w czasie przedsięwziętéj przez siebie podróży naukowéj nabył, i do Krakowa przez Triest nadesłał, w celu ofiarowania onegóż, uniwersytetowi jagiellońskiemu którego był uczniem, w dowód wdzięczności. Czyn ten świadczący o szlachetnych uczuciach młodzieńca, który chociaż w tak odległéj strefie ziemi, nie wypuścił z pamięci ojczystego muz przybytku, i właśnie jakby jedynie dla wyszukania sposobu wywiązania się jéj, w tak odległe wydalił się kraje, zasługuje aby doszedł po powszechnéj wiadomości, służąc za przykład godny naśladowania.— Rząd krajowy oceniając ten kosztowny upominek, a więcéj jeszcze szlachetne ofiarującego chęci, wynurzył mu w imieniu uniwersytetu za pośrednictwem jw. hrabiny Bystrzonowskiéj najczulsze podziękowanie; rozporządził aby dla zaspokojenia ciekawéj publiczności, przez dni kilka przystęp do oglądania mumii był dla wszystkich ułatwionym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Na posiedzeniu komitetu ekonomicznego w dniu 10 maja r. b. wyznaczono kommissyą, do wybrania miejsca na Kleparzu, jako najwyższém położeniu miasta, gdzie pod kierunkiem budowniczego miejskiego Plasgude Augusta, ma być zrobiona próba studni artezyjskich za granicą upowszechnionych. Jeżeli się ta piérwsza próba szczęśliwie powiedzie, spodziewać się należy, iż miasto nasze będzie korzystało z tego nowego wynalazku, a rząd krajowy staranny o dobro mieszkańców, nie będzie szczędził wydatków na pomnożenie takowych stndzien, które im obficiéj stawiane tém więcéj przykładają się do wygody, zdrowia i bezpieczeństwa ludności miejscowéj.

Na dniu 11stym b. m, został królem kurkowym (jakeśmy w zeszłym nrze donieśli) obywatel Knoc Maciéj: po czém uznano marszałkiem buławy czyli dworu króla kurkowego, wjmp. Bogusza Henryka prokuratora trybunału Iszéj instancyi, z którym się towarzysz Pepke August zaszczytnie spółubiegał. Piękny to był dzień dla Krakowa, świetny dla towarzystwa strzeleckiego, które po czterdziestokilko-letniéj przerwie, od lat sześciu zamyślane, w roku 1831 w czasie cholery, przy okoliczności rozdawania ubogim zupy rumbordzkiéj głównie wskrzeszone, w tym dniu uroczyście odnowiło czynności swoje. Po skończeniu królewskich strzałów, król dawny w stroju polskim, królowi nowemu kurka na piersiach zawiesił tkliwie przemawiając, a za przybyciem osób zaproszonych, towarzystwo udało się ze strzelnicy, w całym składzie do zamku łobzowskiego na przygotowaną biesiadę. Tam na piérwszym piętrze w sali jadalnéj, król kurkowy, zdjąt z piersi kurka i na przygotowanym tronie swoim złożył. Ze składu Senatu, dzielili wesołość uczty: jw. jw. Prezes Senatu, Senatorowie Grodzicki Feliks, Michałowski Józef i Like Wojciech. W ciągu obiadu, najrzetelniejsza wesołość ożywiała to wyborne dobrane społeczeństwo, a licznie zgromadzonéj w ogrodzie powszechności strzały moździerzowe donosiły o wznoszonych toastach: muzyka milicyi na krużgankach zamkowych ustawiona, przygrywała nuty stósowne. Po obiedzie odprowadzono króla kurkowego do celestadtu: poprzedzały go w tym świetnym pochodzie żandarmy konne, muzyka i straż milicyjna: wedle niego szli najcelniejsi towarzysze, za nim następowali członkowie piérwszéj władzy krajowéj, poprzedzeni od naczelnika swojego. Ten pochód odbył się najporządniéj, mimo tłumów ludu bawiącego się w ulicach Łobzowa. Z członków honorowych zdolili to zgromadzenie dawni towarzysze kurkowi, sędziwi obywatele Bartynowski Wojciech, i Grużlewski Tomasz: piérwszy jako najstarszy członek, co przez pół wieku, dla dzisiejszego towarzystwa, kurka przechował i od zatraty ocalił, drugi jako przedostatni król kurkowy dawnego towarzystwa. Jeden z toastów poświęcono obywatelowi Kossowskiemu Józefowi, który się do wskrzeszenia tego zakładu najsilniéj przyczynił. Race puszczane ciemnym wieczorem w jednym z ogrodów prywatnych, zakończyły wesołą uroczystość dnia tego. Tak to idzie żywiéj każda zabawa, urokiem spomnień kraszona.

Dnia dzisiejszego p. kandydat Woźniakowski Leon, w sali jagiellońskiéj bronił rozprawę lekarską: o sposobach leczenia robaków (*de remediis et methodis anthelminticis*) i drugą chirurgiczną: o szwie podniebienia (*de uranoraphia*); w skutek czego otrzymał ten stopień najwyższy obojga nauk lekarskich.

EGIPT. W liście z Tulonu z dnia 19 kwietnia pisanym jest doniesienie, iż przybyłe tamże szacowne konie arabskie generała Dembińskiego, darowane mu od Ali baszy i Ibrachima, są do pozbycia, przez generała przeznaczone na fundusz wystawienia w Egipcie pomnika, poległemu tamże w czasie wyprawy Napoleona, Sułkowskiemu Józefowi. (*K. G.*)

DZISIEJSZA POCZTA BERLINSKA.

PRUSSY. Gazeta stanu z d. 9go maja w części urzędowéj donosi iż Najjaśniejszy Pan, mianował gła porucznika Witzleben, ministrem stanu i wojny, prezydenta rządowego Rochów, ministrem stanu z przeniesieniem na niego ministerstwa spraw wewnętrznych i policyi; minister zaś dotychczasowy Schuckmann dla podeszłego wieku od czynnéj służby uwolniony został.

FRANCYA. W przeddzień i sam dzień imienin swoich odebrał król powinszowania od władz i biór krajowych tudzież od ciała dyplomatycznego, w którego imieniu hr. Pozzodi-Borgo, poseł cesarsko-rosyjski, miał przemowę, któréj główną myślą było: „że życzy królowi szczęścia do owéj zupełnéj jednozgodności, która między wszystkiemi mocarstwami panuje. i takowe łączy w to stanowcze i zbawienne postanowienie, aby narodom zapewnić dobrodziejstwa pokoju i ochronić je od namiętności i błędów, któreby tenże pokój zachwiać usiłowały.“ Król w stósownych wyrazach na tę przemowę odpowiedział, których podobnież główną myślą było, „iż przez szczere tylko szanowanie praw Wszystkich, doszło się do owego szczęśliwego skutku pokoju i przez wytrwałość jedynie w tym systemie, ustali się ten wypadek w Europie i ochroni ją od złego zaburzeń i namiętności. Przemowy ważniejsze były, prezydentów obu izb, tudzież odpowiedzi króla które tak im, jako i deputacyi siłyzbrojnéj udzielił. Zewszechstron Francyi obywatele nadsyłają adressa do króla z oświadczeniami przychylności do istniejącéj konstytucyi i tronu. Tak zaś w stolicy, jakoteż i w innych miastach Francyi dają się słyszeć okrzyki tłumów po ulicach przeciągających szczególniéj żołnierzy: niech żyje król, precz z republikanami, którym w miejscach wielu okna powybijano. Kommissya sądowa izby parów włączyła do swego forum sprawy buntowników ze wszystkich miast Francyi w których w kwietniu rozruchy wybuchły.— Dzienniki: Le peuple souverain w Marsylii, i Le Dauphinois w Grenoble wychodzące obwiniono a udział w spisku Trybuny. Glny zaś prokurator zdaje się mieć chęć wykazania iż spisek republikański w całéj Francyi jest rozszerzony. Dzienniki oppozycyine narzekają iż wielu aresztowanych w ostatnich wypadkach, dotąd zostają w aresztach bez inkwizycyjnego ich przesłuchania, mówią iż zamiast projektowego rozłożenia kilku obozów polnych w rożnych stronach Francyi, założony będzie tylko jeden 80,000 ludzi pod Lugdunem, drugi blizko Paryża. Od 13go kwietnia aresztowano we Francyi 10,000 ludzi, w Paryżu 1300. Dzienniki francuzkie podają wiadomości jakie mają o poczwornem przymierzu mocarstw: według nich, jedne z artykułów traktatu mają być jawne, inne tajne: te mają się tyczeć warunkow i sposobów pod któremi i jakiemi Francya z Anglią przyrzekają dać pomoc zbrojną Hiszpanii i Portugalii.— W izbie deputowanych trwały jeszcze spory o kolonizacyą Algièru. Żądana przez ministra Soult dodatkowa summa 250,000 fr. mimo usilności tegoż ministra w udowodnieniu jéj potrzeby przez izbę odmówioną została. Tenże stanowczo oświadczył zamiar ministerium utrzymania kolonii Algieru. P. Mauguin, mówił za, gł. Demarcay przeciwko. Kommissya izby téj wyznaczona do rozbioru projektu prawa, przez ministra Persil jak wiadomo wniesionego, o zbrodni mienia broni i zbrojnego udziału w zaburzeniach, tenże projekt zmieniła a to jedynie dla rozszerzenia jego skuteczności. ANGLIA. Już w skutku zawartego poczwornego przymierza ze składów angielskich, na okręcie wojennym, odstawiono do Portugalii 10,000 karabinów. W izbie niższéj ukończono spory, względem unii prawodawczéj z Irlandyą. Izba ta większością głosów 525 przeciw 38, d. 29go kwietnia uchwaliła adres do króla, przeciw rozwiązaniu tejże unii a na wniosek piérwszego ministra adres ten d. 30go od izby lordów, odesłany został do króla który 1go maja, w myśl obu izb nań odpowiedział. Bil, względem troskliwszego święcenia dni niedzielnych, odłożono w izbie niższéj do rozwagi na sześć miesięcy, co istotnie równa się jego odrzuceniu, Wniosek p. Harwej przeciw ministerium względem odcięcia wielu osobom niesłusznie pobieranych pensyj, odrzucono większością 390 przeciw 148. Nawet modyfikacya tegoż projektu większością głosów 311 przeciw 230 odrzuconą została.— O utrzymaniu się planu ministra Althorp względem komitetu głównego ubogich wątpią powszechnie.

SZWAYCARYA. Poseł francuzki Rumigny doniósł już swemu rządowi iż zostający w Szwajcaryi wychodnie z pewnością wszyscy do Calais piérwszych dni maja przybędą. Istotnie zgromadzenie Polaków d. 29go kwietnia postanowiło wyjść ze Szwajcaryi, czterech jeszcze dotąd się opiérało. BELGIA. Rząd belgijski postanowił iż wszyscy przybywający cudzoziemcy do kraju, nie będą wpuszczeni jeśli się nie wylegitymują z celu przybycia i funduszu utrzymania. Król i małżonka jego w miesiącu czerwcu mają Paryż odwiedzić. Między wielą innemi i Lelewel otrzymał na czas nieoznaczony pozwolenie zatrzymania się jeszcze w Belgii.—

CENA ZŁOTA I PAPIEROW PUBLICZNYCH.

Kraków dnia 15 maja 1834 roku.

		żądają		ofiarują
Moneta konwencyjna	żądają:	107	ofiarują	107. 1/2
Moneta pruska	—	101	—	101 1/2.
Dukaty ważne hollend:	—	19 » 16	—	19 » 20.
— pasirowe	—	19 » 10	—	19 » 15.
Listy zastawne pol.	—	95 »	—	96 »
» » pozn.	—	103	—	—
Obligacye udziałowe	—	390	—	—